

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Start](#)

Początek roku akademickiego z niżem demograficznym



Ponad 1,5 mln studentów rozpoczyna rok akademicki. Liczba kandydatów, zwłaszcza na studia płatne, spada z powodu niżu demograficznego. Utrata części wpływów z czesnego zmusza uczelnie do poszukiwania nowych źródeł finansowania.

Chociaż na najpopularniejsze kierunki studiów zgłosiło się nawet po kilkudziesięciu chętnych na jedno miejsce, inne mają deficyt kandydatów. Popularnością cieszyły się kierunki ekonomiczne, zwłaszcza finanse i rachunkowość, studia związane z inwestycjami - gospodarka przestrzenna, budownictwo, architektura. Tradycyjnie sporo chętnych było na wszystkie kierunki medyczne oraz na prawo, psychologię i anglistykę. Kandydaci, którzy nie dostali się na te studia w trybie dziennym często podejmują je w trybie niestacjonarnym, za opłatą.

Jednak niektóre kierunki - polonistyka, historia, politologia, geologia, teologia, matematyka, chemia, biologia i fizyka cieszyły się na tyle małym powodzeniem, że do samego końca rekrutacji można było znaleźć uczelnię z wolnymi miejscami na bezpłatnych studiach.

W najlepszej sytuacji są uczelnie publiczne, zwłaszcza specjalistyczne - politechniki, szkoły rolnicze i medyczne.

O przyjęcie na Politechnikę Wrocławską starało się o tysiąc kandydatów więcej niż w ubiegłym, chociaż w tym roku maturę zdawało mniej uczniów. Uczelnia bardzo się stara przyciągnąć chętnych; od roku prowadzi program "Matematyka reaktywacja", który za darmo pomaga gimnazjalistom i licealistom przygotowywać się do egzaminów z matematyki. Od przyszłego roku z kolei zostanie otwarte przy Politechnice gimnazjum i liceum, mające wychowywać przyszłych studentów.

Podobnie postępuje Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Uczelnia zamierza w najbliższym czasie przejąć poznański Zespół Szkół Technicznych.

Na uczelniach medycznych z kolei sytuację poprawiają studenci z zagranicy. Na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie obecnie studiuje około tysiąca obcokrajowców z 52 krajów.

Uczelnie zarabiają też na usługach dla firm - np. sprzedaży technologii i ekspertyzach.

W nieco trudniejszej sytuacji są uniwersytety, które odczuwają znaczący spadek zainteresowania. Niektóre, jak Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ograniczyły zatrudnienie i zredukowały koszty, inne np. Uniwersytet Warszawski stawiają na badania naukowe, na które pozyskują granty. Z kolei Uniwersytet Jagielloński tworzy spółki i poszerza ofertę studiów podyplomowych.

Zainteresowanie potencjalnych studentów uczelnie próbują wzbudzić też niszowymi, specjalistycznymi kierunkami. Egzotyczne kierunki, na których uczelnie przygotowały mało miejsc, były oblegane. Na niektórych filologiach, np. japonistyce i sinologii na Uniwersytecie Warszawskim oraz na filologii angielskiej z j. chińskim na Uniwersytecie Śląskim było ok. 15 kandydatów na jedno miejsce. Na Uniwersytecie Wrocławskim na niderlandystykę zgłosiło się 10 kandydatów na miejsce. Na tej uczelni najtrudniej jednak było dostać się na komunikację wizerunkową - nowy kierunek w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej - gdzie o 50 miejsc rywalizowało 1861 osób.

Jazz i muzyka estradowa to kierunek na UMCS, na którym o dziesięć miejsc walczyło 95 osób, a na Uniwersytecie Przyrodniczym na hipologię i jeździectwo zgłosiło się 187 osób, a przygotowano 30 miejsc.

Wśród uczelni niepublicznych silni gracze (np. Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu) odczuwają tylko niewielki spadek liczby kandydatów.

Takie uczelnie są jednak w mniejszości. Nie wszystkie prywatne uczelnie zdołają się utrzymać na rynku. Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach prowadzi rozmowy o przyłączeniu do Krakowskiej Akademii im. Frycza Modrzewskiego. Być może we wrześniu zostanie podpisana umowa, a tyska szkoła, której organem założycielskim jest miasto Tychy, będzie wydziałem zamiejscowym krakowskiej uczelni.

Latem tego roku po 18 latach działalności z powodu niewystarczającej rekrutacji i niekorzystnej

prognozy dotyczącej liczby studentów w kolejnych 10 latach założyciele niepublicznej Wyższej Szkoły Handlowej w Krakowie zrezygnowali z uprawnień do kształcenia na poziomie wyższym. Dotychczasowi studenci mają kontynuować naukę w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Krakowie.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<https://laboratoria.net/home/15009.html>

Informacje dnia: [Nośniki eków po 14 miesiącach na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#) [Nośniki eków po 14 miesiącach na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Flexicon FPC50 w dydaktyce pracy laboratoryjnej](#) [Blisko 2,8 mln zł na badania nad terapią](#) [Studenci AGH zaprezentowali swój najnowszy bolid elektryczny](#) [Naukowcy sprawdzili, czy protony są wieczne](#) [Polska wśród krajów z najniższym poziomem stresu psychicznego](#)

Partnerzy